

Sygnatura akt III C 942/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący - SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2016 r. S. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko J. K.

- o zapłatę ((...).09 PLN)

I. zasądza od pozwanego J. K. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. kwotę 21.465,09 zł (dwudziestu jeden tysięcy czterystu sześćdziesięciu pięciu złotych i dziewięciu groszy) oraz odsetki od tej kwoty wynoszące łącznie 1.599,01 zł (tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i jeden grosz) skapitalizowane na dzień wydania wyroku, naliczone w wysokości odsetek ustawowych za okres od dnia 16 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w kwocie 1.364,36 zł (jednego tysiąca trzystu sześćdziesięciu czterech złotych i trzydziestu sześciu groszy) i odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia 26 lutego 2016 r. w kwocie 234,65 zł (dwustu trzydziestu czterech złotych i sześćdziesięciu pięciu groszy);

II. zasądzoną w punkcie I należność, wynoszącą łącznie 23.064,10 zł (dwadzieścia trzy tysiące sześćdziesiąt cztery złote i dziesięć groszy), rozkłada na 60 (sześćdziesiąt) miesięcznych rat, z czego pierwsza rata w kwocie 349,10 zł (trzystu czterdziestu dziewięciu złotych i dziesięciu groszy), a kolejne 59 (pięćdziesiąt dziewięć) rat w kwocie po 385 zł (trzysta osiemdziesiąt pięć złotych) każda, płatnych do 15. każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

III. odstępuje od obciążania pozwanego J. K. kosztami procesu.

Sygn. akt III C 942/15

UZASADNIENIE

wyroku w postępowaniu zwykłym

W dniu 16 marca 2015 r. powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł pozew przeciwko pozwanemu J. K. o zapłatę kwoty 21.465,09 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, domagając się nadto zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dochodzona należność wynika z umowy o kredyt zawartej w dniu 5 czerwca 2007 r. z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank (...) spółką akcyjną w W., z której pozwany nie wywiązał się. Na dochodzone pozwem roszczenie złożyła się kwota 9.178,52 zł niespłaconej należności głównej i 12.286,57 zł skapitalizowanych odsetek umownych, które powód nabył w drodze przelewu oraz

odsetki ustawowe naliczane przez powoda. Powód wskazał, że (...) Bank (...) spółką akcyjną połączył się z (...) Bank spółką akcyjną we W., w trybie art. 492 § 1 ksh.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia, zakwestionował otrzymanie wezwań do zapłaty oraz wskazał, że dochodzenie przez powoda roszczenia sprzed 8 lat stanowi nadużycie prawa.

Powód w piśmie procesowym z 6 lipca 2015 r. podtrzymał żądania pozwu. Wskazał, iż jego poprzednik prawny z uwagi na zaprzestanie spłaty rat kredytu wypowiedział umowę i wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który został przez sąd zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu komornik sądowy prowadził egzekucję, która nie była skuteczna – postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z 30 października 2012 r. Po czym wierzyciel pierwotny zbył wierzytelność wobec pozwanego na rzecz powoda.

Na rozprawie 15 lutego 2016 r. pozwany wniósł ewentualnie o rozłożenie kwoty na raty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 czerwca 2007 r. pozwany J. K. zawarł z (...) Bank (...) spółką akcyjną w W. umowę kredytu w kwocie 9.624,89 zł, który wraz z odsetkami zobowiązał się zwrócić w 36 miesięcznych ratach. Wysokość 35 rat wynosiła po 348,32 zł, a wysokość ostatniej raty korygującej wynosiła 348,13 zł, płatnych do 5 dnia każdego miesiąca, poczynając od lipca 2007 r. – do dnia 5 czerwca 2010 r. Odsetki z tytułu udzielonego kredytu wynosiły ogółem 2.849,64 zł. Pozwany nie wywiązał się w pełni z zaciągniętego zobowiązania.

(...) Bank (...) spółką akcyjną w W., 2 kwietnia 2009 r. wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wskazała, że z tytułu ww. umowy pozwany zobowiązany jest zapłacić na rzecz banku kwotę 9.212,77 zł z tytułu niespłaconego kapitału kredytu, odsetki umowne liczone od 5 czerwca 2007 r. do 2 kwietnia 2009 r., w kwocie 3.813,45 zł, koszty monitów i upomnień związanych z dochodzeniem należności wynikających z czynności bankowych, tj. zawartej umowy kredytu w kwocie 128,73 zł. Dalsze należne odsetki umowne od należności głównej za okres od 3 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty naliczane były miesięcznie wg zmiennej stopy procentowej odsetek maksymalnych, tj. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego. Wysokość tychże odsetek na dzień wystawienia tytułu bankowego wynosiła 21 % w stosunku rocznym. W umowie zastrzeżono prawo do naliczania odsetek karnych od zadłużenia przeterminowanego oraz wysokość odsetek umownych, jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego. Tytułowi temu Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie 10 czerwca 2009 r. nadał klauzulę wykonalności, z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego do kwoty 19.249,78 zł. Wniosek egzekucyjny pochodzący od wierzyciela złożony został 31 lipca 2009 r. W oparciu o tenże tytuł komornik sądowy prowadził egzekucję, sygn. akt komorniczych KM (...), jednakże nie udało się wyegzekwować od pozwanego żadnej kwoty. Postanowieniem z dnia 30 października 2012 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności egzekucji. W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że postępowanie egzekucyjne prowadzone było zgodnie z wnioskiem wierzyciela. W toku czynności egzekucyjnych stwierdzono, że egzekucja z ruchomości, wynagrodzenia i wierzytelności była bezskuteczna. 15 stycznia 2013 r. komornik sądowy zwrócił wierzycielowi tytuł wykonawczy.

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. 2 kwietnia 2014 r. zawarł z (...) Bank spółką akcyjną we W., będącą następcą prawnym kredytodawcy, umowę sprzedaży wierzytelności, mocą której nabył od (...) Bank spółki akcyjnej we W. wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z umowy kredytu z 5 czerwca 2007 r. w kwocie 9.178,52 zł należności głównej, 11.264,61 zł skapitalizowanych odsetek oraz 322,66 zł kosztów.

Powód sporządził pismo datowane na 18 lutego 2015 r. zaadresowane do pozwanego, w którym poinformował go o istniejącej zaległości.

W wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda wysokość zobowiązania pozwanego według stanu na 11 marca 2015 r. wynosiła 21.465,09 zł, w tym: 9.178,52 zł należności głównej oraz 12.286,57 zł odsetek.

Dowody:

- wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda k. 6,
- umowa sprzedaży wierzytelności k. 7-10,
- wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 11,
- pismo powoda k. 12-13,
- umowa kredytu k. 41-43,
- wniosek o kredyt k. 44,
- bankowy tytuł egzekucyjny z klauzulą wykonalności k. 45-49,
- pismo zwrot tytułu wykonawczego k. 50,
- pisma i postanowienia z postępowania egzekucyjnego k. 61-66.

Pozwanego nie stać było na spłatę kredytu, gdyż miał jeszcze zaciągnięte inne zobowiązania finansowe. Poprzez zaciąganie kredytów usiłował kontynuować prowadzenie działalności gospodarczej, co nie przyniosło pożądanego skutku. Obecnie pozwany pracuje na podstawie umowy zlecenia, z czego uzyskuje od 900 do 1.500 zł miesięcznie. Spłaca co miesiąc inny kredyt w kwocie 530 zł.

Dowód:

- przesłuchanie stron ograniczone do pozwanego k. 68.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swe roszczenia z umowy kredytu z dnia 5 czerwca 2007 r. jaką pozwany zawarł z (...) Bank (...) spółką akcyjną we W., którego następcą prawnym była (...) Bank spółka akcyjna we W., a z której wierzytelności powód nabył na podstawie umowy sprzedaży z 2 kwietnia 2014 r. Podstawę żądań pozwu stanowił zatem przepis art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wskazania także wymaga, że w świetle art. 509 kc, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, przy czym wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się o dowody z dokumentów przedłożonych przez powoda, których wiarygodność nie została przez stronę pozwaną zakwestionowana żadnym przeciwdowodem i nie budziła zastrzeżeń Sądu. Zastrzeżeń takich nie budziło również przesłuchanie pozwanego. Pozwany zakwestionował jedynie

fakt doręczenia mu wezwania do zapłaty, jednakże nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Powód na poparcie swego żądania przedstawił przede wszystkim umowę kredytu z 5 czerwca 2007 r., z której wynikała podstawa i wysokość zobowiązania pozwanego. Powód przedłożył również bankowy tytuł egzekucyjny z 2 kwietnia 2009 r. zaopatrzony w klauzulę wykonalności, z którego wynikało, że z tytułu ww. umowy pozwany zobowiązany był zapłacić na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej we W. kwotę 9.212,77 zł z tytułu niespłaconego kapitału kredytu, odsetki umowne liczone od 5 czerwca 2007 r. do 2 kwietnia 2009 r., w kwocie 3.813,45 zł koszty monitów i upomnień związanych

z dochodzeniem należności wynikających z czynności bankowych, tj. zawartej umowy kredytu w kwocie 128,73 zł. Jak wynika z adnotacji zamieszczonych na tymże tytule, na jego podstawie komornik sądowy nie wyegzekwował od pozwanego żadnej kwoty. Z wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda wynikało z kolei, iż zobowiązanie pozwanego na dzień 11 marca 2015 r. wynosiło 21.465,09 zł, w tym należność główna – 9.178,52 zł i odsetki – 12.286,57 zł. Sąd z urzędu skontrolował sposób liczenia odsetek przez powoda i nie dopatrzył się w tej mierze nieprawidłowości. Pozwany nie zakwestionował istnienia i wysokości zobowiązania, podniósł jedynie zarzut przedawnienia wierzytelności oraz wskazał, że dochodzenie przez powoda roszczenia sprzed 8 lat stanowi nadużycie prawa.

W pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć o zasadności zarzutu przedawnienia, jako najdalej idącego zarzutu, którego skuteczność czyniłaby bezprzedmiotowym prowadzenie postępowania dowodowego w celu weryfikacji pozostałych zarzutów

i twierdzeń stron. Ogólny termin przedawnienia roszczeń, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, określony został w art. 118 k.c. Przepis art. 118 k.c. przewiduje obecnie, jako zasadę, generalny termin przedawnienia wynoszący lat dziesięć, przy czym dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin ten wynosi trzy lata. Brak jest regulacji dotyczącej terminu przedawnienia umowy o kredyt, wobec czego termin przedawnienia roszczenia banku związanego z prowadzeniem przezeń działalności gospodarczej przysługującego wobec dłużnika, choćby ten ostatni nie był przedsiębiorcą, wynosi trzy lata.

W myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 1 i 2 k.c.).

Złożenie przez bank wniosku o wszczęcie egzekucji albo o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia. Bank wystawił 2 kwietnia 2009 r. tytuł egzekucyjny i w tym samym roku wystąpił do sądu z wnioskiem o nadanie tytułowi klauzuli wykonalności. W ten sposób został przerwany termin przedawnienia. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie postanowieniem z 9 czerwca 2009 r., sygn. akt IX Co 3835/09, nadał temu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Po zakończeniu postępowania klauzulowego termin przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo. Wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wierzyciel ponownie spowodował przerwanie terminu przedawnienia, które zaczęło biec od nowa po prawomocnym zakończeniu postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne na podstawie ww. tytułu wykonawczego było prowadzone od 2010 r., na co wskazuje sygnatura akt KM 5908/10, do 30 października 2012 r., kiedy to komornik sądowy wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na jego bezskuteczność. Najwcześniej od dnia 30 października 2012 r. należy zatem liczyć trzyletni termin przedawnienia. Powód złożył pozew 16 marca 2015 r. Wobec tego podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie mógł być skuteczny, gdyż roszczenie powoda uległoby przedawnieniu najwcześniej z upływem 30 października 2015 r. Wskazanie „najwcześniej” odnosi się do tego, że postanowienie o umorzeniu postępowania wymaga uprawomocnienia, bez czego nie można mówić o zakończeniu postępowania, a uprawomocnienie, z uwagi na prawo stron do wniesienia zażalenia, następuje z datą późniejszą niż data wydania postanowienia w tym przedmiocie.

Pozwany w swoich zeznaniach wskazał, że powód chce po raz kolejny uzyskać tytuł wykonawczy. Odnosząc się do tego wskazać należy, że bankowy tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2002 r. (sygn. akt II CKN 986/00, OSP 2003/12/158), bankowy tytuł egzekucyjny nie ma mocy wiążącej orzeczenia sądowego ani nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej. Podsumowując, w niniejszej sprawie, nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, ponieważ nie występuje prawomocne rozstrzygnięcie Sądu dotyczące dochodzonego roszczenia.

Klauzula generalna ujęta w art. 5 k.c. ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Powołany przepis ma wprawdzie charakter wyjątkowy, niemniej przewidziana w nim możliwość odmowy udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Sąd oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy doszedł do przekonania, że działanie powoda zmierzającego do wyegzekwowania nabytej wierzytelności nie ma charakteru niemoralnego, czy rażąco sprzecznego z dobrymi obyczajami, co umożliwiłoby oddalenie powództwa.

Jednakże okoliczności sprawy, zwłaszcza dotyczące sytuacji osobistej pozwanego, przemawiają za rozłożeniem zasądzonych świadczenia na raty, zgodnie z treścią przepisu art. 320 k.p.c., który stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. W judykaturze wyrażono pogląd, że takie szczególne wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny, niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby dla zobowiązanego niemożliwe lub bardzo utrudnione bądź narażałoby dłużnika lub jego bliskich na niepowetowaną szkodę. Ochrona natomiast jaką zapewnia pozwanemu instytucja rozłożenia świadczenia na raty nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że pozwany pracuje na podstawie umowy zlecenia z czego osiąga miesięcznie od 900 zł do 1.500 zł. Z kwoty tej spłaca inne zobowiązanie finansowe w kwocie 530 zł miesięcznie. Ze zgromadzonych dowodów, w szczególności dokumentów z postępowania egzekucyjnego wynika, że pozwany nie posiada żadnego majątku, który mógłby spieniężyć w celu zaspokojenia roszczeń powoda. Z uwagi na wysokość dochodów osiąganych przez pozwanego spłata zasądzonej kwoty jednorazowo jest niemożliwa, a jej egzekucja byłaby niewątpliwie nadmiernie utrudniona. Pozwany stwierdził, że będzie w stanie spłacać zadłużenie w kwocie do 200 zł miesięcznie. Jest to za mała kwota, by czyniła zadość ochronie interesu nie tylko dłużnika, ale także wierzyciela, któremu przysługuje znaczna kwota należności. Przy ratach na poziomie 200 zł miesięcznie zaspokojenie wierzyciela jest tak odległe (prawie 10 lat), że staje się iluzoryczne. Więcej wynosiła rata kredytu dłużnika ze stosunku podstawowego (prawie 350 zł miesięcznie), a nie należy zapominać, że niespłacona należność urosła o znaczne odsetki. Zdaniem sądu, pozwany jest w stanie wygospodarować środki na pokrycie raty w kwocie wyższej niż deklarowana. Pozwany winien zmaksymalizować swoje wysiłki zawodowe, gdyż umów trzeba dotrzymywać i należy spłacać swoje zobowiązania. Uzyskiwany przez pozwanego dochód oraz jego umiejętności zawodowe (zarządca nieruchomości - k. 68) przemawiają za przyjęciem, że pozwany nie zlekceważył zobowiązania wobec powódki. Uzasadnia to przekonanie, że pomimo niewątpliwie trudnej sytuacji materialnej, będzie systematycznie spłacał zadłużenie. Oczekiwanie na jego spłatę w pełnej wysokości przez okres pięciu lat, nie może być natomiast poczytane za naruszające uprawnienia wierzyciela. Zważywszy na sytuację materialną pozwanego, rozłożenie świadczenia na 60 rat – pierwszej w kwocie 349,10 zł i 59 kolejnych po 385 złotych każda, będzie adekwatne do możliwości zarobkowych pozwanego, a jednocześnie nie zostanie poczytane, w okolicznościach faktycznych sprawy, za krzywdzące dla powoda.

Mając powyższe na uwadze, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żądaną pozwem kwotę 21.465,09 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty wynoszące łącznie 1.599,01 zł skapitalizowane na dzień wydania wyroku, liczone, zgodnie z żądaniem pozwu, od kwoty 21.465,09 zł, za okres od dnia wniesienia pozwu (16 marca 2015 roku) do dnia wydania wyroku (26 lutego 2016 r.), czyli łącznie kwotę 23.064,10 zł. Wyrazem tego jest rozstrzygnięcie w punkcie I sentencji wyroku.

Zasądzoną w punkcie I wyroku kwotę sąd rozłożył na 60 miesięcznych rat, zastrzegając powodowi prawo do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu płatności przez pozwanego którejkolwiek z rat. Sąd przyznał powodowi żądane odsetki do dnia wyrokowania, mając na uwadze stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 22 września 1970 roku (II PZP 11/70, OSNC 1971/4/61), zgodnie z którą rozkładając z mocy art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie tego przepisu - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Wyrazem tego jest rozstrzygnięcie Sądu w punkcie II sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania wyrażone w punkcie III wyroku, motywowane względami słuszności, znajduje swą podstawę w art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej w ogóle kosztami. Prócz okoliczności dotyczących sytuacji majątkowej pozwanego, szczegółowo wyżej opisanych, sąd uwzględnił, że powód nie wykazał, aby wezwania do zapłaty były doręczone pozwanemu. Powód, jak wskazał, wysłał je listem zwykłym, a pozwany zaprzeczył faktowi ich otrzymania. Wobec tego przyjąć należało, że dopiero z chwilą doręczenia odpisu pozwu pozwany uzyskał wiedzę o stanie zaległości. Nie sposób pominąć również okoliczności dotyczących zasądzzonego roszczenia, pochodzącego z umowy kredytu z 2007 r. Z uwagi na upływ czasu, wysokość odsetek znacznie przewyższyła kwotę niespłaconego kapitału. Jest oczywistym, że odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi pozwany, który nie spłacił swojego zobowiązania w terminie, tym niemniej sąd uwzględnił, że aktualna kwota do zapłaty stanowi realny ciężar finansowy. Tak ukształtowane okoliczności przemawiają za odstąpieniem od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt III C 942/15

ZARZĄDZENIE

1. odnotować.
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pozwanemu z pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia apelacji.
3. wezwać peł. powoda do uzupełnienia **w terminie tygodniowym** opłaty kancelaryjnej za odpis orzeczenia, gdyż orzeczenia doręcza się w odpisach – w kwocie 5 zł, pod rygorem zwrotu wniosku,
4. akta przedłożyć Przewodniczącej z apelacją i (...) lub za miesiąc s. ref. ze (...) – w razie braku środka odwoławczego

S., 19 marca 2016 r.

Akta oddałam po weekendzie w dniu 21 marca 2016 r.